

POSTANOWIENIE

Dnia 5 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gersdorf (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. U.

przeciwko I. R. Sp. z o.o. z siedzibą w W.

o przywrócenie do pracy, wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy ,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Spółecznych i Spraw Publicznych w dniu 5 listopada 2013 r.,

zażalenia powódki na wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 7 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o
kosztach postępowania zażaleniowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 17 września 2012 r. przywrócił powódkę K. U. do pracy w pozwanej I. R. Spółce z o.o. i zasądził od pozwanej na rzecz powódki wynagrodzenie za cały czas pozostawania bez pracy od dnia 1 czerwca 2012 r. w kwotach po 6.480 zł miesięcznie.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony łączyła umowa o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 kwietnia 2005 r. Powódka jest radną dzielnicy [...]. W związku z tym pozwana, zamierzając wypowiedzieć powódce umowę o pracę, zwróciła się do Rady Dzielniczy o wyrażenie zgody na rozwiązanie z powódką

umowy o pracę. Uchwałą z dnia 31 stycznia 2012 r. Rada takiej zgody nie wyraziła, lecz pomimo to, strona pozwana wypowiedziała powódce umowę o pracę oświadczeniem z dnia 28 lutego 2012 r. z powodu zmian organizacyjnych powodujących redukcję etatów oraz likwidację stanowiska.

Oceniając ten stan faktyczny, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 25 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jednolity tekst: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 ze zm.), rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody rady gminy, której jest członkiem. Rada gminy odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem przez radnego mandatu. Skoro strona pozwana nie uzyskała zgody rady gminy (dzielnicy) na rozwiązanie stosunku pracy z powódką, to wypowiedzenie jej umowy o pracę naruszało przepisy prawa pracy, czego skutkiem była konieczność uwzględnienia roszczenia powódki o przywrócenie do pracy po myśli art. 45 § 1 k.p., a także zasądzenie wynagrodzenia za cały czas pozostawania bez pracy zgodnie z art. 47 k.p., bowiem stosunek pracy powódki podlegał szczególnej ochronie w rozumieniu art. 45 § 3 k.p.

Rozpoznając sprawę na skutek apelacji strony pozwanej, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy władny był zasądzić na rzecz powódki odszkodowanie w miejsce żądanego przywrócenia do pracy po zbadaniu, czy uwzględnienie tego ostatniego roszczenia jest możliwe. Skoro zaś Sąd ten uchylił się od zbadania możliwości przywrócenia powódki do pracy, to w konsekwencji doszło do nierozpoznania istoty sprawy, czego skutkiem jest konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania stosownie do treści art. 386 § 4 k.p.c.

Sąd Okręgowy w szczególności wskazał, że podziela pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 4 listopada 2010 r., II PK 111/10, że w razie ustalenia, że wyłączną przyczyną rozwiązania stosunku pracy z pracownikiem będącym radnym była rzeczywista likwidacja stanowiska pracy, która prowadzi do niemożliwości i niewykonalności przywrócenia radnego do pracy na obiektywnie nieistniejące, bo zlikwidowane stanowisko pracy i poprzednie warunki pracy lub

płacy, nie jest wykluczone wydanie alternatywnego orzeczenia o odszkodowaniu także dlatego, że sposób korzystania radnego ze szczególnej ochrony trwałości stosunku pracy nie usuwa się spod oddziaływania klauzul generalnych społeczno-gospodarczego przeznaczenia prawa oraz zasad współżycia społecznego (art. 8 k.p.). W przypadku obiektywnej niemożności przywrócenia do pracy na poprzednich warunkach pracy i płacy pracownika będącego radnym, z którym rozwiązano stosunek pracy z wyłącznej i niezwiązanej z wykonywaniem mandatu radnego przyczyny rzeczywistej likwidacji stanowiska pracy, sąd pracy może i powinien rozważyć zasadność i racjonalność zasądzenia alternatywnego odszkodowania w miejsce obiektywnie niemożliwego uwzględnienia żądania przywrócenia do pracy radnego na nieistniejące (zlikwidowane) stanowisko pracy. W ocenie Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy wadliwie zatem uznał, że istniała bezwzględna konieczność, zdeterminowana przepisami ustawy, nakazująca przywrócić powódkę do pracy w wypadku wadliwego (bez zgody rady gminy/dzielnicy) rozwiązania z nią stosunku pracy. Tym samym nie przeprowadził żadnego postępowania dowodowego celem ustalenia, czy przywrócenie powódki do pracy było możliwe i zasadne, biorąc pod uwagę także konieczność ustalenia rzeczywistych podstaw rozwiązania z powódką stosunku pracy, w tym, czy były one związane z wykonywaniem mandatu radnego i czy nastąpiła likwidacja jej stanowiska. Według Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji uchylił się zatem od rozpoznania istoty sprawy, którą była „ocena zgodności z prawem dokonanego wypowiedzenia nie tylko z tej przyczyny, że nastąpiło ono bez zgody rady gminy, ale także ocena, czy przyczyny rozwiązania z nią umowy były związane z wykonywaniem przez powódkę mandatu radnego, a także ocena możliwości przywrócenia powódki do pracy na zajmowane dotychczas stanowisko”.

W zażaleniu na wyrok Sądu Okręgowego powódka zarzuciła naruszenie art. 386 § 4 k.p.c., wskutek nieprawidłowego uznania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, wnosząc o uchylenie tego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, między innymi, że rozpoznanie istoty sprawy jest pojęciem węższym niż samo rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w

ogóle. Oznacza ono zbadanie materialnej (istotnej) podstawy żądania pozwu. Istotą niniejszej sprawy jest rozstrzygnięcie o zgodności z prawem wypowiedzenia umowy o pracę powódce, czego Sąd Rejonowy dokonał prawidłowo, badając materialną podstawę żądania i uznając, że roszczenie powódki, stosownie do art. 45 § 1 k.p. i art. 47 k.p. zasługuje na uwzględnienie w całości. Sąd pierwszej instancji rozpoznał też wszystkie zarzuty zgłoszone przez strony, w tym wszystkie zarzuty pozwanej dotyczące kwestii prawnych rzutujących na zasadność roszczenia powódki, łącznie z zarzutem naruszenia art. 8 k.p. W ocenie żalącej się, wbrew twierdzeniom Sądu Okręgowego, zaniechanie zbadania okoliczności, czy możliwe jest przywrócenie powódki do pracy nie tylko nie powoduje, że w sprawie doszło do nierozpoznania jej istoty, ale jest również niezasadne. Niezależnie bowiem od tego, że Sąd Okręgowy powinien samodzielnie tę kwestię rozstrzygnąć, czyniąc stosowne ustalenia faktyczne, to Sąd Rejonowy faktycznie ją rozważał, przyjmując niemożliwość zasądzenia odszkodowania z uwagi na to, że stosunek pracy powódki podlegał szczególnej ochronie.

W odpowiedzi na zażalenie powódki strona pozwana wniosła o jego oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione.

Zgodnie z art. 394¹ § 1¹ k.p.c., zażalenie do Sądu Najwyższego przysługuje także w razie uchylenia przez sąd drugiej instancji wyroku sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Przepis ten został wprowadzony ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 233, poz. 1381) i ma zastosowanie do zaskarżania orzeczeń wydanych po dniu 3 maja 2012 r. (art. 9 ust. 6 powołanej ustawy).

Rozważając charakter wprowadzonego zażalenia, Sąd Najwyższy podkreślał, że kontrola dokonywana w ramach tego środka powinna mieć charakter formalny, skupiający się na przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu *meriti*. Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c.,

poza wypadkami określonymi w § 2 i § 3, sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Alternatywa rozłączna wskazuje na samodzielny charakter i wyraźne przeciwstawienie obu podstaw wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd odwoławczy. Powstają w związku z tym istotne wątpliwości dotyczące tego, czy Sąd Najwyższy powinien ograniczyć się do oceny prawidłowości zastosowania wymienionego przepisu w zakresie podstawy uchylenia przyjętej przez Sąd *meriti*, czy też może samodzielnie zakwalifikować ewentualne wady orzeczenia jako inną, niewskazaną podstawę uchylenia, i poddać ją ocenie w aspekcie zarzutów zażalenia. Mając na względzie wyjątkowy charakter norm zawartych zarówno w art. 386 § 4 k.p.c., jako odstępstwa od zasady apelacji pełnej, jak i w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., stanowiącego wyłom od zasady dwuinstancyjności, opowiedzieć się należy za zawężeniem kontroli do podstawy kasatoryjnej wprost wskazanej przez Sąd drugiej instancji. Przemawia za tym także powszechnie akceptowana w orzecznictwie zasada niedopuszczająca rozszerzającej wykładni przepisów o charakterze wyjątkowym (*exceptiones non sunt extendendae*). Za stanowiskiem, że kontroli podlega jedynie prawidłowość zakwalifikowania przez sąd drugiej instancji określonej sytuacji procesowej jako podstawy kasatoryjnej, opowiedział się już Sąd Najwyższy, między innymi, w postanowieniu z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12 (niepublikowanym) i postanowieniu z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12 (niepublikowanym).

Ocena Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie - wobec powołania przez Sąd Okręgowy, jako podstawy wyroku kasatoryjnego, jedynie pierwszej ze wskazanych przesłanek, tj. nierozpoznania istoty sprawy - ogranicza się zatem do oceny prawidłowości wykładni powyższego pojęcia w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. i zastosowania wskazanego przepisu.

W judykaturze pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” jest rozumiane jednolicie. W wyrokach: z dnia 9 stycznia 2001 r., I PKN 642/00 (OSNAPiUS 2002, nr 17, poz. 409), z dnia 5 lutego 2002 r., I PKN 845/00 (OSNP 2004, nr 3, poz. 46), z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00 (OSP, 2003 nr 3, poz. 36), z dnia 25

listopada 2003 r., II CK 293/02 (LexPolonica nr 405129), z dnia 24 marca 2004 r., I CK 505/03 (Monitor Spółdzielczy 2006, nr 6, s. 45) oraz z dnia 16 czerwca 2011 r., I UK 15/11 (OSNP 2012, nr 15-16, poz. 199) przyjęto, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Podobnie w wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (LEX nr 784969) Sąd Najwyższy przyjął, że pojęcie „istoty sprawy”, o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialnoprawnego i zachodzi w sytuacji, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnoprawnej dochodzonych roszczeń, jak też skierowanych przeciwko nim zarzutów merytorycznych, tj. nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy uznając, że nie jest to konieczne z uwagi na istnienie przesłanek materialnoprawnych, czy procesowych unicestwiających dochodzone roszczenie. W wyroku z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11 (LEX nr 1110971) uznano, że nierozpoznanie istoty sprawy dotyczy niezbadania roszczenia będącego podstawą powództwa, czy zarzutu przedawnienia, potrącenia, np. sąd oddala powództwo z powodu przedawnienia roszczenia, które to stanowisko okazało się nietrafne, a nie rozpoznał jego podstaw. W postanowieniu z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 330/10 (LEX nr 885041) przyjęto natomiast, że w omawianym pojęciu nie chodzi o niedokładności postępowania, polegające na tym, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod rozwagę wszystkich dowodów, które mogły służyć do należytego rozpoznania sprawy lub nie rozważył wszystkich okoliczności. W uzasadnieniu wyroku z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07 (OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie opiera się na przesłance procesowej lub materialnoprawnej unicestwiającej, lecz wynika z merytorycznej oceny zasadności powództwa w świetle przepisów prawa materialnego. Natomiast w wyroku z dnia 25 listopada 2003 r., II CK 293/2002 (LexPolonica nr 405129) przyjęto, że okoliczność, iż sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności pozwanego, od którego powód domaga się

odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznania istoty sprawy.

Podzielając zaprezentowany wyżej sposób rozumienia wskazanego pojęcia należy uznać, że Sąd drugiej instancji dokonał błędnej oceny zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku tego Sądu, Sąd pierwszej instancji, rozpoznając sprawę, rozważył również okoliczności dotyczące możliwości zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania w miejsce żadanego przywrócenia do pracy, dochodząc do wniosku, że w świetle treści art. 45 § 3 k.p. jest to niedopuszczalne. Tak zakwalifikowane żądanie rozpoznał stosownie do swojej oceny na tle dokonanych ustaleń. Sąd Rejonowy zajął również stanowisko odnośnie do zarzutu strony pozwanej nadużywania przez powódkę prawa podmiotowego, w takim kształcie, w jakim był on podnoszony w toku postępowania przed tym Sądem. Jeżeli więc Sąd drugiej instancji stanął na stanowisku, że dokonana przez Sąd pierwszej instancji kwalifikacja prawna możliwości zasądzenia na rzecz powódki odszkodowania w miejsce żadanego przywrócenia do pracy jest błędna, nic nie stało na przeszkodzie, aby dokonał odmiennej oceny w tym przedmiocie. W przyjętym w polskim modelu apelacji (apelacja pełna) postępowanie apelacyjne stanowi kontynuację postępowania przed sądem pierwszej instancji, a jego przedmiotem jest także rozpoznanie zgłoszonego w pozwie żądania, nie zaś wyłącznie kontrola zaskarżonego orzeczenia (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55). Nierozpoznanie istoty sprawy nie może polegać na nieprawidłowym ustaleniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia będącej następstwem zaniechania prowadzenia postępowania dowodowego w całości lub w części, uchybień związanych z przeprowadzeniem tego postępowania bądź oceny dowodów (por. zachowujące w tym zakresie aktualność wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 804/97, niepublikowany, z dnia 28 września 2000 r., IV CKN 145/00, niepublikowany, z dnia 2 października 2002 r., I PKN 482/01, niepublikowany). Dopuszczenie do pośredniej oceny prawidłowości postępowania dowodowego przez pierwszą przesłankę kasatoryjną, tj. nierozpoznanie istoty sprawy, zagraża obejściem kolejnej, wyznaczonej koniecznością przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a nie w części. W obecnym stanie prawnym usunięcie

wadliwości lub uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, bez względu na ich znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, powinno nastąpić w drugoinstancyjnym - a nie ponowionym pierwszoinstancyjnym postępowaniu, z tym, że z ograniczeniami wynikającymi z art. 381 k.p.c. lub przepisów szczególnych (prekluzja procesowa).

Ze względu na zasadność zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok, przekazując mu sprawę do ponownego rozpoznania, a orzeczenie o kosztach postępowania zażaleniowego pozostawił, zgodnie z art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c., Sądowi Okręgowemu.